

Kategoria: Rozwój i fundusze

Opublikowano: czwartek, 05, marzec 2026 11:50

Alicja Cisowska

Odsłony: 269

Nielegalnie nagromadzone, często bardzo niebezpieczne odpady będą usuwane z polskich gmin dzięki dofinansowaniu z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Celem pomocy jest zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańcom i środowisku. Pierwsza pula środków - 100 mln zł została rozdysponowana wśród 13 gmin.

W gminach objętych pierwszym naborem usuniętych zostanie niemal 10 tysięcy ton odpadów. To masa porównywalna z wagą 1600 słoń afrykańskich albo 17 ogromnych samolotów pasażerskich.

Budżet całego programu wynosi 500 mln zł. Kolejne środki zostaną udostępnione w naborach dla lokalizacji wskazanych przez Ministra Klimatu i Środowiska.

Gminy mają zapewnione pokrycie 99 proc. kosztów usuwania odpadów.

Stawka jest wysoka – nie tylko finansowo

Nielegalne składowiska to efekt działalności nieuczciwych firm, które porzucały odpady – często przemysłowe i chemiczne – w halach magazynowych, na prywatnych posesjach, a nawet na otwartych placach. W wielu przypadkach właściciel odpowiedzialny za ich usunięcie nie został zidentyfikowany albo egzekucja okazała się bezskuteczna. Ciężar rozwiązania problemu spadał więc na gminy.

To bomby ekologiczne z opóźnionym zapłonem – mówią samorządowcy. Badania chemiczne wykazały obecność odpadów z przemysłu chemicznego, petrochemicznego czy farbiarskiego. Część z nich zawiera substancje łatwopalne, toksyczne, a nawet takie, które mogą przenikać do gleby i wód gruntowych.

Przywracanie bezpieczeństwa

Program powstał po to, by wesprzeć samorządy w sytuacjach, gdy same nie są w stanie udźwignąć wielomilionowych kosztów utylizacji. Dzięki dofinansowaniu znikną miejsca, które dziś straszą mieszkańców i zagrażają środowisku. Pozyskane środki pozwolą na zabezpieczenie terenu, usunięcie substancji niebezpiecznych i przekazanie ich do profesjonalnej utylizacji. Dzięki temu zagrożenie dla mieszkańców i środowiska zostanie zlikwidowane, a lokalne tereny staną się bezpieczniejsze.

Głogów otrzyma aż 42 mln zł na usunięcie ponad 3,4 tys. ton niebezpiecznych odpadów zalegających na otwartym terenie przy ul. Południowej.

W Gliwicach, dzięki dotacji ponad 16 mln zł z hali magazynowej przy ul. Dojazdowej znikną porzucone substancje chemiczne.

Częstochowa na usunięcie niebezpiecznych odpadów otrzyma 7,3 mln zł. Właściciel odpowiedzialny nie został ustalony – miasto musiało przejąć inicjatywę, by zabezpieczyć mieszkańców.

Gmina Dygowo otrzyma 3,45 mln zł na usunięcie ok. 237 ton niebezpiecznych odpadów w Czerninie. Substancje z przemysłu chemicznego i petrochemicznego magazynowano w zbiornikach i paletopojemnikach, co stwarzało zagrożenie dla ludzi i środowiska. Odpady zostaną zabezpieczone i przekazane do specjalistycznej utylizacji.

W Miechowie prawie 8 mln zł trafi na odbiór i unieszkodliwienie substancji z ul. Kolejowej, a w

Koniec z dzikimi wysypiskami? Rusza wielka operacja oczyszczania gmin z nielegalnych odpadów

Kategoria: Rozwój i fundusze

Opublikowano: czwartek, 05, marzec 2026 11:50

Alicja Cisowska

Odsłony: 269

Rozdrażewie na uporządkowanie terenu przy ul. Koźmińskiej przeznaczono 5,8 mln zł.

Aż 200 ton niebezpiecznych odpadów zakopanych w ziemi w miejscowości Szołajdy w gminie Chodów, dzięki prawie 4 mln zł zostanie wydobytych, zabezpieczonych i przekazanych do unieszkodliwienia wyspecjalizowanym firmom.

W Suponinie w gminie Dobrcz, usuniętych zostanie 60 ton niebezpiecznych odpadów przechowywanych w 34 tysiąclitrowych mauzerach, 85 beczkach i na paletach. Dofinansowanie wynosi 366 tys. zł.

Gmina Strumień na transport i utylizację odpadów w miejscowości Zabłocie przeznaczy 936 tys. zł. Substancje składowano w hali magazynowej na prywatnej posesji.

Gmina Bolesławiec otrzyma 178 tys. zł na usunięcie prawie 25 ton niebezpiecznych odpadów w miejscowości Łąka. Substancje z przemysłu chemicznego i petrochemicznego były składowane w 22 pojemnikach i 12 beczkach na naczepie stojącej na ogólnodostępnym parkingu. Dzięki dofinansowaniu odpady zostaną wywiezione i bezpiecznie zutylizowane, a zagrożenie dla mieszkańców zniknie.

W gminie Hażlach z Zamarsk zniknie 86 ton odpadów (1,1 mln zł), a z Kończyc Wielkich – 9 ton (115 tys. zł).

Dodatkowo ponad 3 mln zł zostanie przeznaczony na projekt poprawy stanu środowiska na zdegradowanym terenie dawnych Zakładów Przemysłu Barwników „Boruta” w Zgierzu.

Efekt dla mieszkańców: bezpieczeństwo i czyste środowisko

W każdej z tych lokalizacji scenariusz działań jest podobny: najpierw zabezpieczenie miejsca, potem specjalistyczny transport, a następnie przekazanie odpadów do instalacji posiadających odpowiednie decyzje administracyjne. To proces kosztowny i skomplikowany, ale konieczny.

Dla mieszkańców oznacza to przede wszystkim mniejsze ryzyko pożaru i skażenia, ochronę wód gruntowych i gleby, poprawę jakości powietrza, przywrócenie terenów do bezpiecznego użytkowania.

Program NFOŚiGW to sygnał, że państwo przejmuje odpowiedzialność tam, gdzie zawiódł system i nie udało się wyegzekwować obowiązków od sprawców. A to dopiero początek – w budżecie pozostaje jeszcze 400 mln zł na kolejne interwencje. Dla wielu gmin to szansa, by raz na zawsze pozbyć się ekologicznych bomb z własnego podwórka.

Źródło: NFOŚiGW